

Islamska policja moralności patroluje Belgię

29 czerwca 2011

BELGIA. W Belgii radykalni muzułmanie sami biorą sprawy w swoje ręce „w obronie moralności”. Dochodzi do pobić gejów i nękania dziewcząt w mini.

12 czerwca młodzież pochodzenia północnoafrykańskiego zaatakowała homoseksualistę w Brukseli. Pobili go i próbowali udusić. Zdaniem Bruno de Lille (partia Zielonych), sekretarz stanu ds. równouprawnienia w regionie Brukseli, najwięcej sprawców napadów homofobicznych pochodzi ze społeczności muzułmańskiej. De Lille uważa jednak, że napady nie są powiązane z religią, lecz z kulturą macho.

Tymczasem w Antwerpii, jak twierdzi imigrant homoseksualista Carim Bouzian, nie jest lepiej. Geje są napominani przez islamską „policję moralną”, grupę starszych mężczyzn i radykalnej młodzieży, którzy uważają, że muszą ostrzegać gejów przez ich „błędnym zachowaniem”. Na napominaniu się nie kończy, jeżeli delikwent nie zareaguje na nie poprawnie, ryzykuje pobicie.

W mieście nie ma już takich miejsc, gdzie jest się wolnym od „policji moralnej”. Pary gejowskie żyjące w imigranckim otoczeniu regularnie otrzymują pocztą cytaty z Koranu i zdechłe szczury.

To nie jedyny cel zwolenników islamskiej moralności. Fons Bastiaenssens z policji w Antwerpii mówi, że młode dziewczyny imigranckiego pochodzenia, noszące krótkie spódnice, są przeklinane przez starszych, radykalnych muzułmanów. Rzadko też skarżą się policji na tego typu napaści.

Rok temu policja moralności zaatakowała gejów w miejscu, gdzie przychodzili na płatny seks z młodymi imigrantami.

Opracowanie: AX

Na podstawie: islamineurope.blogspot.com

Źródło: Euroislam